



**SĄD NAJWYŻSZY**  
Rzeczypospolitej Polskiej

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego  
Prof. dr hab. Małgorzata Gersdorf

Warszawa, dnia 27 kwietnia 2020 r.

BSA II-021-102/20

**Pan**  
**Krzysztof Kwiatkowski**

Przewodniczący Komisji Ustawodawczej w  
Senacie RP

*Szanowny Panie Przewodniczący,*

W odpowiedzi na pismo z dnia 6 kwietnia 2020 r., BPS.DKS.KU.0401.9.2020, działając na podstawie art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 8 grudnia 2017r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 825) w załączeniu uprzejmie przesyłam uwagi Sądu Najwyższego do *projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego.*

Z poważaniem



## **Uwagi do senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk senacki nr 74)**

Przedłożony do zaopiniowania senacki projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego przewiduje nowelizację przepisu art. 330 § 2 k.p.k., w zakresie w jakim reguluje on warunki dopuszczalności wniesienia przez pokrzywdzonego subsydiarnego aktu oskarżenia. Projektodawca proponuje powrót do brzmienia tego unormowania obowiązującego do 5 października 2019 r., a więc uchylenie obowiązku zainicjowania przez pokrzywdzonego dodatkowej kontroli instancyjnej ponownego postanowienia o odmowie wszczęcia albo umorzeniu postępowania przygotowawczego, wprowadzonego ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1694).

Jak wskazano w uzasadnieniu do opiniowanego projektu ustawy powyższa zmiana motywowana jest dążeniem do zapewnienia efektywności przewidzianego w art. 55 i 330 k.p.k. prawa pokrzywdzonego do zainicjowania postępowania jurysdykcyjnego w sprawie karnej. Obowiązujący od 5 października 2019 r. wymóg zaskarżenia ponownego postanowienia o odmowie wszczęcia albo umorzeniu postępowania przygotowawczego zdaniem projektodawcy generuje niepotrzebnie dodatkowe koszty finansowe dla dochodzącego swoich uprawnień pokrzywdzonego oraz stwarza ryzyko przedawnienia karalności ściganego czynu zabronionego przed pociągnięciem sprawcy do odpowiedzialności karnej w trybie skargi subsydiarnej. Ponadto, jak podkreślono w uzasadnieniu do projektu ustawy obowiązujące brzmienie art. 330 § 2 k.p.k. otwiera możliwość instrumentalnego wykorzystywania procedury kontroli instancyjnej postanowienia o odmowie wszczęcia albo umorzeniu postępowania przygotowawczego do faktycznego uniemożliwienia pokrzywdzonemu wywiedzenia skargi zasadniczej. Obecna regulacja nieuzasadnienie ogranicza zatem prawa pokrzywdzonego, w tym możliwość realizacji funkcji kompensacyjnej prawa karnego.

Odnosząc się do zaproponowanej w projekcie nowelizacji przepisu art. 330 § 2 k.p.k. należy pozytywnie ocenić jej kierunek. Na wstępie należy przypomnieć, że wprowadzając ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw zmiany w przepisach art. 55 § 2 k.p.k. oraz 330 § 2 k.p.k. zakładające konieczność weryfikacji instancyjnej ponownego postanowienia o odmowie wszczęcia albo umorzeniu postępowania przygotowawczego ustawodawca argumentował, że „chodzi o to, by ewentualne usterki tej decyzji, formalne lub merytoryczne, ze szczególnym uwzględnieniem wykonania wytycznych sądu uchylającego poprzednio wydane postanowienie, mogły być usunięte już na tym etapie postępowania. W przeciwnym wypadku niezasadna ponowna odmowa wszczęcia postępowania lub jego umorzenie warunkowałyby wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia przez pokrzywdzonego. Niejednokrotnie mogłoby się to okazać niepotrzebne, jeżeli w wyniku instancyjnej kontroli postanowienia przez prokuratora nadrzędnego, kwestie te zostałyby wyjaśnione w postępowaniu przygotowawczym, a w takim wypadku również prokurator mógłby wnieść akt oskarżenia do sądu” (Druk sejmowy nr 3251, Uzasadnienie do projektu ustawy, s. 8). Powyższe racje są jednak nieprzekonujące. Jak zasadnie wskazuje uzasadnienie do projektu ustawy po zmianach normatywnych obowiązujących od 5 października 2019 r. wypełnienie przez pokrzywdzonego warunków umożliwiających wniesienie skargi subsydiarnej staje się bardziej czasochłonne i kosztochłonne. Nie można też wykluczyć, że upływający czas nie pozwoli na pociągnięcie potencjalnego sprawcy do odpowiedzialności karnej przed upływem terminu przedawnienia karalności przestępstwa. Warto jednak przede wszystkim podkreślić, że obowiązujące obecnie unormowanie zakłada obowiązek uruchomienia kontroli instancyjnej rozstrzygnięcia zapadającego w sprawie, w której już wcześniej tożsame rodzajowo orzeczenie jako wadliwe zostało uchylone przez sąd i powinno być zostać skorygowane w oparciu o wiążące wskazania tego organu. Tym samym chodzi o ponowne weryfikowanie prawidłowości prowadzenia postępowania, które już raz zostało ocenione w tym zakresie negatywnie. W takich okolicznościach tworzenie dodatkowej procedury kontrolnej trudno ocenić inaczej niż zbędne mnożenie mechanizmów weryfikacji prawidłowości orzeczeń. Zakładając wysokie prawdopodobieństwo zaistnienia błędów w postępowaniach mających na celu naprawienie uchybień popełnionych wcześniej można byłoby multiplikować procedury weryfikacyjne *ad infinitum*. W tym kontekście warto zresztą zauważyć, że nie bez powodu poddano krytyce i w konsekwencji zmodyfikowano w latach 2013-2015 system kontroli odwoławczej w postępowaniu jurysdykcyjnym, który pozwalał na

wielokrotne uchylanie orzeczeń i przekazywanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nie można także zapominać, że podlegająca kontroli decyzja procesowa o zaniechaniu ścigania jest wydawana albo zatwierdzana przez prokuraturę, a więc podmiot profesjonalny. Na zakończenie należy też podkreślić, że zamiast wprowadzania kontroli instancyjnej wydanego ponownie orzeczenia kończącego postępowanie przygotowawcze istnieje bardziej efektywna i prostsza metoda zapewniania jego prawidłowości. Otóż już w toku ponownego śledztwa albo dochodzenia można wdrożyć nadzór służbowy nad sprawą i zapobiec wydaniu błędnej decyzji, co zarówno przyspieszy bieg postępowania, jak i zapewni lepszą realizację praw pokrzywdzonego. Eliminowanie możliwych błędnych decyzji o ponownym zaniechaniu ścigania, na co wskazuje się jako koronny argument za obecnie obowiązującymi przepisami, jest zatem możliwe do osiągnięcia skuteczniejszymi i szybszymi metodami niż przez wprowadzanie kontroli instancyjnej postanowień kończących śledztwo albo dochodzenie.

Za celowością nowelizacji art. 330 § 2 k.p.k. zawartej w opiniowanym projekcie przemawia także argument z możliwości instrumentalnego nadużywania uprawnienia do weryfikacji instancyjnej ponownego postanowienia o odmowie wszczęcia albo umorzeniu postępowania przygotowawczego. Należy bowiem zauważyć, że w przypadku, w którym postanowienie to będzie konsekwentnie uchylane przez prokuratora nadrzędnego, pokrzywdzony nigdy nie uzyska możliwości wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia. Wskazuje to wyraźnie na dysfunkcyjność omawianej regulacji i na to, że nie gwarantuje ona w wystarczającym stopniu realizacji jednego z celów procesu karnego, jakim jest uwzględnienie prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego (art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k.). Jeżeli więc ustawodawca zdecydował się, przy wszystkich potencjalnych zastrzeżeniach odnośnie do instytucji skargi subsydiarnej, wprowadzić ten instrument do polskiego procesu karnego, to powinien ukształtować przepisy w taki sposób, aby zabezpieczała ona efektywnie prawa pokrzywdzonego.

Pomimo aprobaty dla kierunku proponowanej w opiniowanym projekcie reformy unormowań dotyczących skargi subsydiarnej należy jednak zwrócić uwagę na istotny mankament związany z treścią nowelizowanych przepisów. O ile nie budzi wątpliwości proponowana w projekcie zmiana art. 330 § 2 k.p.k., o tyle projektodawca przeoczył, że w ślad za nią powinna także iść modyfikacja przepisu art. 55 § 1 zd. 1 k.p.k., który obecnie przewiduje, iż w razie powtórnego wydania postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania w wypadku, o którym mowa w art. 330 § 2 k.p.k., pokrzywdzony może w terminie

miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu prokuratora nadrzędnego o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia wnieść akt oskarżenia do sądu, dołączając po jednym odpisie dla każdego oskarżonego oraz dla prokuratora. Skoro projektodawca przewiduje likwidację zawartego w art. 330 § 2 k.p.k. wymogu zaskarżenia powtórnego rozstrzygnięcia o zaniechaniu ścigania, to powinno to pociągnąć za sobą także zmianę w art. 55 § 1 zd. 1 k.p.k. w części dotyczącej terminu na wniesienie skargi subsydiarnej, który powinien być liczony od poinformowania pokrzywdzonego o treści tego postanowienia, a nie jak to przewidziano obecnie od doręczenia zawiadomienia o postanowieniu prokuratora nadrzędnego o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia o odmowie wszczęcia albo umorzeniu postępowania przygotowawczego.

Podsumowując, proponowaną w opiniowanym projekcie ustawy zmianę treści unormowania art. 330 § 2 k.p.k. należy ocenić jako zasadną. Musi jej jednak towarzyszyć odpowiednia modyfikacja brzmienia art. 55 § 1 k.p.k., aby zapewnić systemową spójność znowelizowanych regulacji dotyczących warunków wnoszenia skargi subsydiarnej.